

# KULTURALNIK

Gazetka o tym co słysząc w Gminie Werbkowice, o tym co się wydarzyło i wydarzy, artykuły i wywiady.

## FERIE JAK DAWNIEJ - PROFILAKTYKA POPRZEZ ZABAWĘ

Tegoroczne ferie miały na celu zabranie uczestników w świat gier i zabaw, w które bawili się ich rodzice i dziadkowie. Śmiało można powiedzieć, że dawne zabawy nadal mogą być na czasie i przynosić wiele radości, z dala od komputerów i telefonów...



str. 8



### WERBKOWE ROZMOWY

2

Prezentujemy rozmowę z Panią Moniką Poninkiewicz - przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich „Orliki” z Wilkowa...



### ZAJĘCIA PLASTYCZNE

6

Po dłuższej przerwie zostały wznowione zajęcia plastyczne, podczas których uczestnicy poznają różne techniki...



### KLUB SENIOR+

11

Z początkiem roku seniorzy z Klubu Senior+ „Nasza Jesień” wykazywali się twórczo w różnych dziedzinach: od kulinariów po decoupage...







## WERBKOWE ROZMOWY

# WYWIAD Z MONIKĄ PONINKIEWICZ Z KGW „ORLIKI” Z WILKOWA przeprowadziła pani Maria Knap

W tym numerze „Kulturalnika” prezentujemy rozmowę z Panią Moniką Poninkiewicz - przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich „Orliki” z Wilkowa. Panie z Wilkowa to niezwykle talenty, ogromne wulkany pozytywnej energii. W ostatnim czasie kreatywność Pań przyniosła wiele sukcesów zarówno na poziomie lokalnym jak i regionalnym.



### **W którym roku pierwotnie powstało Koło Gospodyń Wiejskich w Wilkowie? Kiedy pojawił się pomysł reaktywacji koła?**

Powstanie Koła Gospodyń Wiejskich w Wilkowie datuje się w latach 70-tych. Reaktywacja koła nastąpiła w 2018 roku w wyniku zwykłej rozmowy z Panią sołtys Jadwigą Gnaśnik, która w latach wcześniejszych należała do KGW i zachęciła Panie z Wilkowa do takiej działalności. Pani Jadwiga jest obecnie trzecią kadencją sołtysiem naszej miejscowości, a także zastępcą przewodniczącej KGW „Orliki” w Wilkowie.

### **Skąd pomysł na nazwę „Orliki” dla koła?**

W naszym regionie rośnie kwiatek, który się nazywa orlik - jego nazwa kojarzy się z bystrością, sprytem, pomysłowością - te cechy bardzo pasują do kobiet z Wilkowa. Dlatego właśnie nasze Koło Gospodyń Wiejskich przyjęło nazwę „Orliki”.

### **Od kiedy pełni Pani funkcję przewodniczącej KGW w Wilkowie? Z ilu osób składa się w tej chwili wasze Koło?**

Przewodniczącą Koła jestem od 2018 roku, „pateczkę” przejął od Pani Barbary Łozorzcyk, byłej przewodniczącej KGW w Wilkowie. Nasze Koło liczy obecnie 21 osób, w tym jest 3 mężczyzn, którzy bardzo są pomocni w różnych pracach.

### **Pani córka również wykazuje się dużą kreatywnością w działaniach Koła, w jaki sposób zachęciłaby Pani młode osoby do wstąpienia w szeregi takich organizacji jak KGW?**

Młode pokolenie w dzisiejszych czasach zapomina, a nawet nie zna tradycji związanych z kulturą ludową. Więc warto rozmawiać i zachęcać młode pokolenie do poznania i kontynuowania tradycji ludowych.

**KGW „Orliki” w ostatnim czasie zdo-**







## WERBKOWE ROZMOWY



**było kilka ważnych nagród w konkursach, występowałyście w studiu Katolickiego Radia Zamość, a także TVP Lublin opowiadając o swojej działalności. Może zechce się Pani pochwalić tymi osiągnięciami?**

Dzięki pracy Pań z KGW mamy trochę sukcesów na swoim koncie. Za Ciasto drożdżowe „Orlik” zdobyłyśmy I nagrodę, w konkursie gminnym „Potrawa z drobiu” w Werbkowicach nasza Kaczka faszerowana w ziołach otrzy-

mała I miejsce, ta sama potrawa z kaczki wygrała półfinał III edycji konkursu Kobieta Gospodarna Wyjątkowa w Zamościu i następnie wygrała w Gali Finałowej w Amfiteatrze w Chełmie w Kumowej Dolinie. Jest to największy sukces do tej pory. Brałyśmy udział również w innych konkursach i zdobywałyśmy pierwsze bądź drugie miejsca. W grudniu ubiegłego roku w konkursie organizowanym przez Urząd Marszałkowski w Lublinie zdobyłyśmy nagrody pie-

niężne w dwu kategoriach: lubelski stroik świąteczny, piernikowa ozdoba świąteczna. Obecnie szykujemy się do kolejnych konkursów, które odbędą się w tym roku.

**Mamy nadzieję, że zaangażowanie i pasja z jaką działacie zaowocuje jeszcze mocniej w najbliższym czasie. Życzymy dużo radości. Dziękuję za rozmowę.**

Fot. fanpage Kgw Orliki Wilków



## STAROPOLSKIE ZWYCZAJE

# STAROPOLSKIE ZWYCZAJE ... KWIETNIA CZYLI PALMOWA NIEDZIELA

Fragment książki Zygmunta Glogera, *Rok Polski. W życiu, tradycji i pieśni*. Warszawa 1900

Już we Wstępną Środę wycinano zwykle różgi wierzbowe, albo z malin i porzeczek i wstawiano do dzbanka z wodą w mieszkaniu, aby rozwinęły

się, rozkwitły jak po staropolsku mówiono „rozkściąły” na Palmową Niedzielę. Gdy dzień ten uroczysty nastąpił, kto wstał wcześniej, ten z „palmą”

w rękę biegł budzić innych, a budząc i chłostając ich żartobliwie wołał:

*Wierzba (lub Palma) bije, nie ja biję,  
Za tydzień – Wielki Dzień,*